

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 208 (112)

Wilhelmina, królowa Holandii za spółdzielczością, unarodowieniem kopalń i przeciw kartelom!

DEN HAG, 25.7. (API). Jak donoszą z Hagi, królowa Wilhelmina wygłosiła dziś mowę tronową przed parlamentem holenderskim. Królowa omówiła zarówno spra-

wy posiadłości zamorskich jak i problemy wewnętrzne. Podkreśliła ona, że w wielu częściach posiadłości zamorskich rozpoczęła się budowa nowego porządku politycznego. W wielu okręgach Holenderskich Indii Wschodnich, gdzie naczelne dowództwo sojuszników przekazało administrację Holendrom, prowadzone są rokowania z przedstawicielami miejscowej ludności w celu zaspokojenia ich dążeń narodowych na drodze lojalnej i pokojo-

wej. Mowa tronowa podkreśla jednak, że na Jawie i Sumatrze brak jest warunków, które by umożliwiały przeprowadzenie podobnych rokowań.

Nawiązując do problemów wewnętrznych, mowa tronowa stwierdza konieczność rozbudowy sił lądowych i morskich Holandii, podkreśla niezbędność rozwoju spółdzielczości, wprowadzenia kontroli cen, oczyszczenia personelu urzędniczego i prasy z nieodpowiednich elementów, upaństwowienia instytucji użyteczności publicznej, które nie gwarantują dostatecznej troski o interesy konsumentów, wreszcie nacjonalizacji kopalń i kontroli karteli.

Flandin mówi trzy godziny

PARYŻ, 25.7. Wygłaszając trzygodzinne przemówienie w swej obronie, Flandin na posiedzeniu Sądu Najwyższego w Wersalu wystąpił z oskarżeniem przeciwko Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym, że niedostatecznie poparły Francję w chwili zajęcia Nadrenii przez wojska niemieckie w roku 1936. Nawet we Francji, twierdzi Flandin, głos jego wzywający do przeciwstawienia się tej akcji niemieckiej, nie znalazł poparcia opinii publicznej. Flandin bronił się przeciwko zarzutom co do popierania polityki monarchijskiej. Głównym motywem obrony Flandin'a jest twierdzenie, że Francja i Wielka Brytania w roku 1938 nie były przygotowane do wojny i za wszelką cenę musiały zyskać na czasie. Proces Flandin'a potrwa około tygodnia.

Rozgłosnia Watykanu o interwencji w sprawie Greisera

LONDYN, 25.7. (BBC). Rozgłosnia Watykan potwierdziła wczoraj wiadomość o interwencji Ojca Świętego u rządu polskiego, której celem było uzyskanie ulaskawienia dla Artura Greisera, byłego gauleitera zachodniej Polski. W niedzielę agencje prasowe, powołując się na źródła watykańskie, zamieściły wiadomości o interwencji papieża na rzecz Greisera.

Rozgłosnia w Watykanie podała, że ambasador polski w Rzymie, prof. Kot, przekazał stolicy apostolskiej prośbę Greisera o interwencję. Radio watykańskie oświadczyło, że Greiser otrzymał następującą odpowiedź:

Greiser zwrócił się do stolicy apostolskiej z pokorną prośbą o najwyższe wstawiennictwo, celem uzyskania ulaskawienia. Jak wiadomo, wymieniony był zaciętym wrogiem Kościoła, który prześladował w tak zwanym Wartheimie. Jednakże Ojciec Święty, idąc za przykładem swojego Mistrza, który na krzyżu modlił się za swych oprawców, zwraca się do właściwych władz o darowanie mu życia.

Przeciw głosowi wiceprem. Mikołajczyka

Rada Ministrów uchwala parcelację majątku hr. Dąbskiego

Rada Ministrów rozpatrywała sprawę parcelacji majątku „Murzynek” na Pomorzu, należącego do hr. Dąbskiego. Sprawa ta znalazła swego czasu mocne echo

w prasie i była również przedmiotem interpelacji poselskiej na Sesji KRN.

Ministerswo Rolnictwa i Reform Rolnych sprzeciwiło się parcelacji tego ma-

jątku ze względu na to, że jego powierzchnia wynosić ma tylko 99 i pół ha. Po ścisłym rozpatrzeniu sprawy okazało się, że powierzchnia tego majątku wynosi przeszło 103 ha, a tylko jedna z parcel należących do tego majątku i gospodarowanych łącznie od wielu lat przez hr. Dąbskiego, zapisana jest w księdze gruntowej jeszcze od 1875 r. na nazwisko dawnego właściciela Niemca.

Wobec takiego stanu rzeczy Rada Ministrów stanęła na stanowisku, że majątek „Murzynek” podlega parcelacji i poruciła ministrowi rolnictwa i reform rolnych wykonanie tego postanowienia.

Uchwała zapadła wszystkimi głosami przeciw głosowi wicepremiera Mikołajczyka.

DZIŚ

WYBUCHŁA DRUGA BOMBA
APELUJEMY

DO WYDZ. APROWIZACJI

„FRANCUSKIE
NIEBEZPIECZENSTWO”

ZUCHWAŁY NAPAD NA POCIĄG

Z ostatniej chwili

Niestety...

RZYM, 25.7. Dyrektor generalny UNRRA Fiorello La Guardia zapowiedział na koniec b. r. ostateczne zakończenie działalności UNRRA.

„Hitlerowska medycyna”

MONACHIUM, 25.7. Amerykańskie władze wojskowe znalazły w siedzibie bawarskiej Izby Lekarskiej w Monachium spis 40 tys. niemieckich lekarzy i siostr miłośniczek, czynnych członków NSDAP. Karty znajdowały się w specjalnej kartotece, część z nich, jak się okazało, została uprzednio spalona. Z polecenia władz amerykańskich prezes Izby dr. Hallenberg i dwaj jego współpracownicy zostali aresztowani.

La Guardia

przyjedzie 16 sierpnia

WARSZAWA, 25.7. W dniu 16-go sierpnia przybędzie do Warszawy Generalny Dyrektor UNRRA La Guardia w towarzystwie wyższych urzędników UNRRA.

Szubienica

dla waluciarzy

BUDAPESZT, 25.7. Wicepremier węgierski Natyrs Harosi oświadczył, że po wprowadzeniu nowej waluty przewiduje się za spekulacje walutowe karę śmierci przez powieszenie. Nowa waluta znajdzie się w obiegu od dnia 1 sierpnia b. r.

Austria żąda plebiscytu w pol. Tyrolu

BERLIN, 25.7. Premier austriacki Leopold Figl oświadczył, że rząd austriacki prześle konferencji pokojowej notę, w której będzie się domagał w imieniu mieszkańców południowego Tyrolu pozostawienia im samym prawa decydowania o ich przyszłości.

Nota egipska w sprawie Palestyny

NOWY JORK, 25.7. Sekretariat Organizacji Narodów Zjednoczonych podał dziś rano do wiadomości, że Egipt zwrócił się doń z prośbą o to, by Zgromadzenie Ogólne ONZ rozpatrzyło żądanie Egiptu i innych państw arabskich, domagających się od Wielkiej Brytanii położenia kresu obecnej sytuacji w Palestynie i utworzenia tam nowego porządku politycznego.

2 i pół miliarda franków rocznego obrotu między Polską a Francją

PARYŻ, 25.7. Korespondent PAP w Paryżu zwrócił się do dr Lychowskiego, szefa bawiącej w Paryżu polskiej misji handlowej, z prośbą o kilka wyjaśnień w przedmiocie toczących się od pewnego czasu rokowań. Dr Lychowski wyjaśnił, że rokowania znajdują się w stadium zakończenia. Przedmiotem ich jest roczna umowa o wymianie towarowej między Polską i Francją na sumę około 2,1 miliarda franków. Polska będzie wywozić do Francji węgiel, koks, nasiona, niektóre produkty chemiczne, materiały włókiennicze i konfekcyjne, ołów itd.

Francja będzie dostarczać Polsce rudę żelazną, fosforyty, złom oraz samochody, maszyny, narzędzia precyzyjne, zwierzęta zarodowe, produkty farmaceutyczne itp. Płatności z tytułu obrotu będą regulowane przez rachunek otwarty w Banque de France na rzecz Narodowego Banku Polskiego. Rozrachunek będzie się dokonywał we frankach francuskich.

Równolegle z umową handlową zawartą będzie umowa komunikacyjna przewidująca sposób transportu.

Sprawa jest poważniejsza, niż się nam wydaje!

Jesteśmy narodem, który łatwo się zapala i jeszcze łatwiej zapomina. Trudno nam niestety przychodzi stały, ciągły, systematyczny wysiłek, w którym celują inne narody.

Wprowadzenie w swoim czasie ograniczeń konsumpcyjnych, dni bezmięsnych czy bezciastkowych społeczeństwo przyjęło, trzeba to stwierdzić, ze zrozumieniem. Sprawa była bezsporna, należało uzasadnić deficyt podstawowych artykułów żywnościowych, koniecznością odrobienia strat wojennych, niewielkich zresztą od przeciętnego konsumenta wymagająca wyrzeczeń.

Ograniczenia konsumpcyjne weszły łatwo w życie, wykroczeń zanotowano stosunkowo niewiele, wyniki choćby w postaci spadku uboju bydła rogatego, na czym nam najbardziej zależało, okazały się warte zachodu. I wszystko byłoby w porządku, gdyby niestety słomiany nasz, przysłowiowy zapal nie zaczął potrosze przygasać, gdybyśmy nie zaczęli zapominać o tym słusznym zarządzeniu.

Ciastek w dni bezciastkowe się nie sprzedaje, to prawda; wędliniarze i jatki mięsne są nieczynne. Ale już zakaz wyrobu niektórych gatunków luksusowych wędlin potrosze idzie w zapomnienie, tak, jakby przeciętny człowiek w Polsce nie mógł przetrwać bez rolady. Albo, która z restauracji przestrzega zakazu dopuszczalnej ilości czterech potraw mięsnych w jadłospisie, o maksymalnej wadze 100 gr? Wydaje się, że żadna. Podobnie przedstawia się sprawa białego pieczywa, którym niefrasobliwie handluje się w dalszym ciągu tak, jakby wszystkie ograniczenia w tej dziedzinie zostały cofnięte.

Zła wola, chęć zysku? Zapewne działa to, ale chyba jeszcze bardziej zwykłe ludzkie, a raczej typowo polskie zapomnienie, oswajanie się z tym, że zakazy trwają już dostatecznie długo, aby o nich przestać pamiętać, aby je zacząć potrosze lekceważyć.

A tymczasem sprawa jest poważniejsza, niż się nam wydaje. Bez względu na wyniki zbiorów — deficytu podstawowych artykułów, tj. ziemiopłodów, mięsa i flaszczu również i w przyszłym roku gospodarzom nie unikniemy. W dalszym ciągu będziemy zmuszeni ubiegać się o pomoc zagranicy, względnie sprowadzać żywność w drodze wymiany handlowej, mimo, że byłoby znacznie korzystniej dla naszego gospodarstwa narodowego, gdybyśmy np. za nasz węgiel sprowadzali nie żywność, a narzędzia produkcji, których taki brak w związku z dokonywaną się rozbudową naszego przemysłu odczuwamy. A od wzrostu produkcji zależy nasza, oby jak najrychlejsza, pełnia gospodarcza.

Dlatego oszczędzać warto i oszczędzać trzeba. Dopóty, dopóki nasz bilans importu i eksportu nie wykaże salda dostatecznego.

ST. K.

Rekordowe zbiory na Węgrzech

BUDAPESZT. 25.7. Węgierski minister przemysłu spodziewa się, iż w roku bieżącym zbiory będą trzy razy większe niż w roku ubiegłym.

Sztah Generalny, Gestapo, NSDAP.

SS i SD w procesie norymberskim

NORYMBERGA, 25.7. Na środowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze obrońcy niemieccy przedstawili listę świadków, których chcieliby powołać w celu przesłuchania w sprawie 5 uznanych za winne politycznych i wojskowych organizacji hitlerowskich: Sztahu Generalnego, SS, SD, Gestapo i NSDAP. Jest to wstępny krok do rozpoczynającego się w przyszłym tygodniu — po ogłoszeniu ostatecznych przełożeń oskarżenia — rozpatrywania jednego z najbardziej skomplikowanych zagadnień procesu. Będzie to przesłuchanie, które potrwa 3—4 tygodnie, w celu wy-

kazania, że wspomniane organizacje szerzyły działalność przestępczą.

W obronie sztahu generalnego będą mogli złożyć zeznania marsz. von Manstein i dwaj inni marszałkowie, 5 świadków będzie mogło zeznawać w obronie SS, 2 — w obronie SD, 2 — w obronie gestapo i 5 — w obronie przywódców politycznych.

Następnie dr Leudinghausen rozpoczął końcowe przemówienie w obronie von Neuratha. Obrońca dowodzi, że Neurath zrezygnował ze stanowiska ministra spraw zagranicznych, gdy zdał sobie sprawę, że nie ma już wpływu na Hitle-

ra i że führer nie cofnie się przed wojną. Zdaniem obrońcy, von Neurath dopiero po długiej walce wewnętrznej zgodził się na objęcie protektoratu Czech i Moraw. Neurath, zdaniem obrońcy, zrezygnował z tego stanowiska w r. 1941, gdy zdał sobie sprawę, że Himmler miał większy od niego wpływ na Hitlera i że Hitler stosował politykę terroru.

Rozpoczynając swe końcowe przemówienie w obronie Hansa Fritschego (b. szefa propagandy radiowej), dr Heinz Fritz przedstawił swego klienta jako człowieka, który został oszukany przez Hitlera i który nie uprzytamniał sobie, że służył złej sprawie. Zdaniem obrońcy Fritsche był jedynie „dziennikarzem i ekspertem, nie posiadającym żadnego wpływu na politykę — był po prostu tym, który otrzymywał „hasła dnia” od szefa prasy niemieckiej Dietricha”.

Obecnie pozostaje jeszcze Trybunałowi wysłuchanie przemówienia dr Seidla w obronie Rudolfa Hessa, po czym prokuratorzy przystąpią do ostatecznego przebiegu zeznań i ogłoszenia odpowiedzi obrońcom.

—oOo—

3 aspekty BEVINA

LONDYN. 25.7. (API). Przemawiając na bankiecie Towarzystwa Anglo-Holenderskiego w Londynie, brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin podkreślił trudności obecnego przejściowego okresu, lecz jednocześnie oświadczył, że nie należy paść przed przyszłością pesymistycznie. Stwierdził on, że z każdym dniem oddalania się od wojny wzrasta pewność stworzenia zdrowego systemu światowego.

Bevin podkreślił, że sprawa zbudowania nowego porządku na świecie ma trzy główne aspekty: 1) sprawa byłych satelitów osi i abszaru Morza Śródziemnego, 2) kwestia, czy Niemcy mają być zorganizowane w ten sposób, by stać się przyczyną nowej wojny, czy też by stać się członkiem społeczności wszystkich narodów europejskich, 3) ostateczne rozwiązanie problemów dotyczących zorganizowania wielkich obszarów Dalekiego Wschodu.

Bevin podkreślił współzależność istnieją-

cą między tymi trzema aspektami. Omalizując następnie problemy kolonialne, Bevin oświadczył: „Rasy Zachodu muszą zrozumieć zmiany, jakie zachodzą na świecie. Świadomość ras, które dotychczas uważane były za rasy niższe, budzi się. Stare twierdzenie, że Zachód i Wschód nie spotkają się nigdy, nie odpowiada obecnemu rzeczywistości. Właśnie teraz oba światy muszą zetknąć się z sobą i przyczynić się do rozwiązania wzajemnych problemów. Zmiany te odnoszą się nie tylko do takich krajów jak Indie czy Holenderskie Indie Wschodnie, lecz również do terytoriów kolonialnych”.

—ooo—

„Naród niemiecki powinien zrozumieć”

BERLIN. 25.7. (API). Przywódca niemieckiej socjalistycznej partii jednolici Pieck oświadczył w Brunświku, że naród niemiecki nie powinien zapomnieć o krzywdach, jakie wyrządził innym narodom. „Naród niemiecki — powiedział Pieck — powinien zrozumieć swoje zobowiązania.” Pieck wypowiedział się za jednością państwa niemieckiego z rządem centralnym i zdecentralizowaną administracją. Mimo, że Niemcy podzielone są na strefy, powinny jednak być traktowane jako jedno państwo.

—ooo—

Czy Aglicy usłyszą głos swoich amerykańskich przyjaciół?

NOWY JORK. 25.7. Grupa amerykańskich weteranów drugiej wojny światowej, którzy służyli w Indiach i Birmie zawiadomiła przedstawicieli prasy o utworzeniu organizacji amerykańskich przyjaciół Indii. Zadaniem organizacji jest walka o demokratyczną politykę na Dalekim Wschodzie. Członkami organizacji są w zasadzie weterani wojny, którzy służyli w tych rejonach, to mogą jednak uczestniczyć w niej osoby pragnące „dać wyraz uczuciom przyjaźni i okazać pomoc narodowi Indii”. W deklaracji politycznej uchwalonej przez organizację przyjaciół Indii stwierdzono, że nowa organizacja pragnie zapoznać Amerykan z wiadomościami i doświadczeniami nabytymi w czasie służby w Indiach. Zdaniem członków organizacji Indie stanowią ważne ogniwo w międzynarodowym łańcuchu utrwalania pokoju i wolności. Dalsze utrzymanie Indii w charakterze kolonii stanowi niebezpie-

czeństwo dla pokoju świata. Członkowie organizacji uważają, że Amerykanie powinni uczynić wszystko aby pomóc Indiom w uzyskaniu pełnej i gospodarczej niezależności. W tej sprawie rząd organizacji zamierza zwrócić się do rządu Stanów Zjednoczonych.

General francuski koryguje granicę

PARYŻ. 25.7. (API). Korespondent Agence France Presse donosi z Waszyngtonu, że decyzja dowódcy strefy francuskiej w Niemczech generała Koeniga o przysiężeniu pasma około 1000 km. kw. do Saary, wywołała zdziwienie w stolicy Stanów Zjedn. Jeden z wysokich urzędników

departamentu stanu oświadczył, że rząd amerykański otrzymał wprowadzić notę rządu francuskiego, proponującą zmianę granic Saary, lecz ani departament stanu, ani Rada Kontroli w Berlinie nie zostały powiadomione o decyzji gen. Koeniga. Rząd amerykański ma więc do rozważenia tę sprawę.

RADZYN DAJE PRZYKŁAD!

Wszyscy mieszkańcy ofiarują jeden dzień pracy na rzecz odbudowy

Radzyna Podlaski wypadkami wojennymi ostatnich lat dotknięty został bardzo mocno, więcej niż inne, zasobniejsze miasto. Nic dziwnego, że wspomnienie ciężaru germańskiej łapy do dnia dzisiejszego trapi mieszkańców i zrozumiałe jest, że pamiętne chwile uwolnienia miasta — 23.7.1944 r. — znajdują żywe odbicie we wspomnieniach ludności.

Święto Wyzwolenia uczczono w Radzynie nie akademiami z oficjalnymi, górnolotnymi przemówieniami. W pięknie odnowionej i udekorowanej sali teatralnej odbyło się tego dnia nadzwyczajne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w obecności licznie zgromadzonej publiczności. Referat sprawozdawczy z działalności Zarządu Miejskiego za czas od lipca 1944 do kwietnia 1945 i wreszcie za ostatni rok budżetowy 1945/46 zwrócił uwagę na fakt, że mimo wielkich potrzeb i trudności obydwu okresy

ZAKOŃCZONE ZOSTAŁY PEWNĄ NADWYŻKĄ.

W pierwszym roku wyrażała się ona sumą 80 tys. zł, które zostały następnie przeznaczone na remont budynku szkoły powszechnej, rok ostatni dał nadwyżkę po stronie dochodów około 50 tys. zł.

W dalszym ciągu obrad zgłoszone zostały przez radnych wnioski, które zasługują na uwagę. Głównie w dzisiejszej rzeczywistości polskiej, a które są niewątpliwie najwłaściwszą formą uczczenia dnia odzyskania niepodległości. Pierwszy wniosek dotyczył złożenia hołdu pamięci pierwszego po okresie okupacji burmistrza miasta. Postanowiono, iż Zarząd Miejski ufunduje dla zdolnej i pracowitej a niezamożnej młodzieży radzyńskiej

DWA STYPENDIA IM. OB. KLIMOWICZA W WYSOKOŚCI PEŁNYCH KOSZTÓW NAUKI W SZKOLE ŚREDNIEJ.

Drugi wniosek miał na celu przyspieszenie prac nad doprowadzeniem zewnętrznego stanu miasta do warunków normalnych — jak najszybsze usunięcie gruzów, uporządkowanie ulic i zaniedbanego parku. Cel ten służący dobru wszystkich obywateli — będzie zrealizowany

przy udziale wszystkich. Wszyscy mieszkańcy miasta od 16-go roku życia (kobiety do 40, a mężczyźni do 60 lat) oprócz chorych zobowiązują się dać w m. sierpniu na rzecz uporządkowania miasta 1 dzień pracy, a gospodarze i obywatele mający konie, 1 dzień pracy konia. W zmian pracy dopuszczalne jest wpłacenie

Zuchwały napad na pociąg

Onegdaj o godz. 4.30 rano stacja kolejowa Jedlnia, na linii Radom—Lublin, została opanowana przez bandę. Uzbrojeni osobnicy związali zawiadowcę stacji, dyżurnego ruchu, zwrotniczego i unieszkodliwili pozostały personel stacyjny. O g. 5.30 miał przez Jedlnię przejeżdżać pociąg pospieszny, idący z Wrocławia do Lublina. Jak wiadomo pociągi pospieszne na mniejszych stacjach się nie zatrzymują, toteż napastnicy — chcąc spowodować zatrzymanie pociągu, zamknęli semafor. Maszynista ujrawszy, że droga jest zamknięta, zatrzymał pociąg. Wówczas czekający w tym miejscu już od paru minut na przybycie pociągu osobnik wskoczył do lokomotywy i kazał maszyniście zjechać na stację. Gdy maszynista — Zbigniew Zajaczkowski, długoletni, ogólnie lubiany pracownik kolei — stanowczo odmówił, napastnik wyjął broń i strzelił w kierunku maszynisty, zabijając go na miejscu. Sterroryzowany pomocnik maszynisty wprowadził pociąg na stację.

Na stacji rozegrała się dziwna scena. Z początku okazał się na peronie w czerwonej czapce z chorągiewkami dyżurny ruchu, a za nim 4 wojskowych z automatami, prowadzących przed sobą kobietę, która łkała błagając by ją zwolniono. Jedną z srodków konwojenci kierowali ją w stronę pociągu, pytając spotkanych strażników kolejowych, w którym wagonie znajdują się aresztowani przewożeni tym pociągiem do Lublina, gdyż chcieliby w tym samym wagonie umieścić aresztowaną kobietę, którą należy również odwieźć do Lublina. Dowiedziawszy się w jakim

do kasy Zarządu Miejskiego równowartości dniówki robotniczej.

Zebrań Miejskiej Rady Narodowej odbyło się w podniosłym nastroju. Wnioski zostały uchwalone — teraz należy tylko oczekiwać realizacji pięknych zamierzeń i życzyć, aby Radzyna Podlaska jak najlepiej wykonała tę inicjatywę, która istotnie jest piękną formą służenia krajowi — nie przez słowa, ale przez pracę. Zet.

wagonie znajdują się aresztowani, cała grupa weszła do środka. W tym momencie skończyła się komedia.

Wszystkie osoby, występujące w ostatniej scenie, z przebraniem w czapkę kolejarską, dyżurnym ruchu i płaczącą kobietą włącznie, okazały się członkami bandy, która usiłowała odbić przewożonych z Radomia do Lublina aresztowanych. W momencie, gdy konwojenci i strażnicy kolejowi zorientowali się w sytuacji, wywiązała się strzelanina, w czasie której został zabity strażnik kolejowy Sawczyński, a dwóch innych zostało rannych. Kilku członków bandy zostało rannych, jeden zabity.

Zabójstwo przy ul. Cyrulicznej

18-go kwietnia br. na łamach „Gazety Lubelskiej” pisaliśmy o bestialskim zabójstwie właściciela restauracji przy ul. Cyrulicznej, o którego dokonanie oskarżono 20-letnią Irenę Wojciechowską, przyjaciółkę córki zamordowanego i 18-letnią Leokadię Dębicką, córkę zamordowanego, współdziałającą w zabójstwie. Oskarżone po dokonaniu zbrodni wystąpiły anonimowy list do M.O., w którym zawiadomiły, iż w piwnicy domu przy ul. Cyrulicznej leży trup mężczyzny. Po otrzymaniu tego pisma milicja wszczęła śledztwo, w wyniku którego obie dziewczyny zostały aresztowane.

26-go maja b. r. Sąd Okręgowy w Lublinie rozpatrywał sprawę zabójstwa przy ul. Cyrulicznej w trybie doraźnym. Na wniosek obrońcy, który zakwestionował na podstawie pewnych faktów popychliwość oskarżonej Wojciechowskiej Ireny, Sąd skierował sprawę do rozpatrzenia w trybie zwykłym.

W celu poślubienia młodych Anglików...

BERLIN, 25.7. Do brytyjskiej komendantury wojskowej w Berlinie wpłynęło pierwsze podanie od dwudziestu dziewcząt berlińskich, które proszą o udzielenie im zezwolenia na wjazd do Wielkiej Brytanii w celu poślubienia dwudziestu młodych Anglików, z którymi są już zaręczone. Na dowód Niemki dołączyły listy od rodziców swych narzeczonych, którzy zapraszają je do Anglii. Wprawdzie żołnierzom brytyjskim w Anglii nie wolno żenić się z Niemkami, jednak na podstawie praw brytyjskich obywatelki wrogich państw mogą poślubić Anglików o ile same znajdują się w Anglii. Komendantura brytyjska nie wydała jeszcze decyzji w sprawie złożonego podania.

Pożegnanie

Widzieliśmy u was zjednoczenie ludu z wojskiem, widzieliśmy głębokie poczucie odpowiedzialności wobec historii oraz poszanowanie wszelkich poglądów i wierzeń. Lud Polski i Lud Hiszpański scementowały swoją przyjaźń w chwilach naszej najeźszej walki. W odruchu niedoścignionej rycerskości stanęliście u naszego boku, ofiarowując nam wasze rozумы i serca. Wdzięczność, jaką odczuwamy dla Was, łączy nas na zawsze.

Hiszpania zaczyna zrzucać jarzmo. Lud hiszpański upora się z nienawistnymi resztkami faszyzmu. Gdy nadjdzie ten promienny, radosny dzień, gdy będziemy wolni, otworzymy wam ramiona, szlachetni Polacy. Uczynią to wszyscy Hiszpanie, a przede wszystkim ci, którzy poznali przedstawicieli waszego szlachetnego, rycerskiego i gościnnego ludu z bliska.

(Z przemówienia min. Sanchez Guerra, przedstawiciela katolików hiszpańskich, wygłoszonego z okazji pożegnania delegacji Republikańskiego Rządu Hiszpańskiego).

Nie bładźmy dzieci!



wiek dojrzały nakłada na nas obowiązki. Do nich należy racjonalne pielęgnowanie zębów. Są one często powodem złego samopoczucia i cierpienia. Zapobiegajmy temu, pielęgnując je pastą do zębów ANIDA

Młodzież lubelska - na obozy sportowe

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego organizuje w miesiącu sierpniu br. obóz sportowo-wyszkoleniowy w Sierakowie

Co było wczoraj?

— Hiszpański rząd republikański został uznany przez rząd albański.

— W Paryżu rozpoczęły się obrady Rady Światowego Związku Młodzieży Demokratycznej.

— Wiceprzewodniczącym Europejskiej Organizacji Węglowej został wiceminister przemysłu, ob. Wacław Jan Ciesielski. 27 b.m. ob. Ciszewski uda się do Londynu celem objęcia nowego stanowiska.

— Rząd USA wszczął akcję u rządów państw południowo-amerykańskich, mającą na celu uznanie nowego rządu boliwijskiego.

— B. król jugosłowiański Piotr, przybył do Bazylei. B. król ma zamiar pozostać w Szwajcarii.

(woj. poznańskie) dla lekkoatletów, pływaków i piłkarzy ręcznych.

Celem obozu jest podniesienie sprawności i wyników uczestników obozu, przygotowanie ich do pomocniczej pracy instruktorskiej w danej dziedzinie sportu, a także zaznajomienie młodzieży sportowej z pracami organizacyjnymi w klubach i związkach oraz z zagadnieniami społecznymi.

Kandydaci w wieku od 18 do 23 lat winni posiadać dobre warunki fizyczne, odpowiednie usprawnienie, zamiłowanie do pracy instruktorskiej i organizacyjnej. Utrzymanie na obozie jest bezpłatne. Każdy klub z Lublina i województwa lubelskiego może zgłosić po jednym kandydacie do każdej grupy sportowej. Zgłoszenia należy kierować do Wojewódzkiego Urzędu WF i PW, Lublin, Uniwersytecka 3, w terminie do dnia 26 lipca br.

Na obozy w Międzyrzeczu i Warpcie (woj. poznańskie) oraz w Głębokiem koło Szczecina, Wojewódzki Urząd WF i PW kieruje ogółem 150 uczestników z organizacji młodzieżowych: ZWM, „Wici”, OM TUR i ZHP, proporcjonalnie po 33 kandydatów z każdej organizacji.

W dniu wczorajszym sprawa Wojciechowskiej i Dębickiej wróciła na wokandę Sądu Okręgowego w Lublinie, który rozpatrzył ją obecnie w trybie zwykłym.

Wyrok będzie ogłoszony dziś dn. 26 bm o godz. 13-ej.

Skradzione Szpilki

DALEKO...

— Czy nie wie pan jak daleko jest stąd do Strykowa?

— Około 20 km.

— Niemożliwe! To chyba piechota!

(„Szpilki”).

DLA ŚCISŁOŚCI

Janiak oświadczył się ojcu bardzo bogatej i ładnej panny o jej rękę. Ojciec wybuchł:

— Co pan ośmiela się oświadczać o rękę mojej córki? Pan, taki goły, jak święty turecki, człowiek bez żadnych środków do życia, karany parę razy za oszustwo, znany rozpustnik, pijak, karcciarz i kanciarz? Indywidualizm, któremu porządni ludzie ręki nie podają? To bezczelność! Wynos się pan w tej chwili... bo...

Janiak wysłuchał spokojnie i zapytuje: — Przepraszam pana... Ja bym chciał wiedzieć: czy mam te słowa uważać za odpowiedź? („Szpilki”).

WIERNY ŚLUGA

Tom, służący u lorda Temersona wchodzi do gabinetu swego pana i kłaniając się mówi:

— Niestety, będę zmuszony opuścić szanownego pana.

— A to dlaczego? — pyta zdumiony lord.

— Gdyż szanowny pan nie ma do mnie zaufania.

— Chyba się mylicie, Tomie. Wczoraj naprzykład klucze od kasy zostawiłem na biurku.

— Tak, proszę pana, ale klucze nie pasowały do kasy. („Szpilki”).

Wysokiego Proszę W Sąd

Sala Sądu Grodzkiego omal, że nie przemieniła się w trybunę sportową. A wszystkim wbił w głowę sport — tak twierdził zgodnie, poważnie, zresztą narzucając, p. Andzia z ul. Kowalskiej i p. Leos, kłóś wszystkich klubów sportowych m. Lublina, oraz czytelników lokalnych dodatków sportowych i zamiejscowych sportowych tygodników.

— „Bo proszę Wysokiego Sędziego, a takżesamo drugiego pana autowego, co tam na boku pisze i Wy, obywatele milicja od porządku! Co mnie, dopóki tej słabostki ofiary sportowej zainteresowania nie znała, sport i wszystkie razem wzięci sportowcy obchodzili? Gdzieżbym ja do sądu trafiła? Ale stało się nieszczęście i zapoznałam Leona u koleżanki, która od razu na komplementy mnie bajerował. Z początku, że jestem A-klasowa, nadmieniał, a potem, to sobie pozwalał — moja ligowa i moja reprezentacyjna i temu podobnie. Słuchać słuchałam, rozumieć rozumiałam, ale przyjemnie mnie było, bo też i Leon przyjemny wyraz twarzy jak do fotografii na Nowej Drożce w samolocie przybierał. Wzrostu faktycznie Leon nie ma, ale mnie tłumaczył, że i mistrze świata tacy jak on się zdarzają, a w boksie to nawet taki mały duśmu może sprytnie cięśm dać rady. Więc mnie się zdawało, że to dla mnie Leon głowę traci, kiedy on te głowę dla sportu i to jeszcze walkowerem oddawał. Nic tylko na mecz i na mecz w każdą sobotę i niedziele wali, mnie oczywiście ciągnie za sobą. W dzień po uszedł nigdy z nim porozmawiać nie mogła, chyba że o Lubliniance. Ja mówię, że ja też jestem Lublinianką rodowitą. To wtedy on, że jemu się o Lubliniankę klub sportowy rozchodzi, a nie o kobietę, znaczy się o mnie. Ja mówię, żebyśmy może do kina Rialto poszli, gdzie podobnie polski film o rozparcelowanej arystokracji idzie. On na to, że nie, że nie ma czasu, bo małoletnie juniorzy już przedmecz zaczęli. Ja nadmieniam o Zosi, która okazynie ze Szczecina cięchy przyszybowała. To on, że co go Zosia obchodzi, kiedy biedny Paprota połamał rękę w drobne kawałki, aż się zrosć nie chce. I tak w kółko. Nawet powieści byle do wiośny nie mogłam nigdy przeczytać, gdyż wyżej nadmieniony gazete mnie z ręki wyrwał, bo go ostatnia strona ze sportem ciekawiła. Jemu tylko w głowie azetes, eleses, lewarcis i inne sportowo poprzechywane zawodniki. Znosze to wszystko cierpliwie, na te biegi i mecze uczęszczam. Aż raz na boksach Leos ani razu na mnie nie spojrzal i jeszcze mnie na środku Krakowskiego rzucił, żeby zbliżka jednego mistrza, niejakię Ostaszewskiego zobaczyć. To każdemu by się smutno zrobiło, coś dopiero kobiecie, której moja ligowa i moja reprezentacyjna mówili. Chodzimy tak na mecze jeszcze ze dwa miesiące i co ja widzę, że mój Leos wcale znówu nie taki na spora'e znający. Niby dużo się przejmuję, niemożebnie bravo bić lubi, udaje cwojaka, ale kiedy o techniczne otrząskanie się rozchodzi i z przepisy obznajmienie, to ja co dopiero na mecze chodzić zaczynam, nabrałam lepszej smykalki. Wtedy poszliśmy na mecz, wiadomo ze stojącymi biletami na trybune, siedliśmy sobie, patrząc co się nie dzieje. Właśnie eleses od wojska po kuchni dostawali. Dawniej to aż się działo, czego tyle chłopca za jednym piłkom gania. Nie mogliby ze składki drugiej i trzeciej sobie kupić? No, dziś co innego. Orientacji fachowej nabrałam, więc krzyczę spalony i bravo sędzia, która właśnie zagwizdał, bo się jedni pod drugich bramkę za nachalnie zapędzili. Jak Leos nie skoczy, że mnie sędzia wpadł w oko, a sędzia jest kałosz, że jak sie baba — niby ja — nie zna, to niech nie brzęczy. Ja spokojnie do niego, sam nie brzęcz dużo, bo miodu nie dajesz. A te chłopaczki co na łosaka przez mur przeleżli, to by ze sportowej orientacji tobie korepetycji mogli udzielać. Siedzieliś nadmieniają, że cicho, bo ich mecz wiecej obchodzi niż nasze porachunki. Ponieważ kon-

Ostrzegamy:

21 wypadków tyfusu brzuszego tygodniowo w Woj. Lubelskim!

Jak nas informuje Nadzwyczajny Komisariat do Walki z Epidemiami, sprawa szczepień ochronnych w województwie lubelskim przedstawia się nader niepomyślnie. Bardzo dziwne istnieją obawy w społeczeństwie co do szczepień przeciw durowi brzuszemu. Okres okupacji, podczas któ-

rego istniały zastrzeżenia co do szczepionek, już minął. Obecnie szczepionki są produkowane przez Państwowy Zakład Higieny w najlepszej jakości. Należy uprzytomnić sobie, że jedynym środkiem zapobiegawczym przeciw durowi są właśnie te szczepionki. Obecnie w województwie lu-

belskim mamy przeciętnie do 21 wypadków tyfusu tygodniowo. Daje się zauważyć stopniowy wzrost tej cyfry, co jest związane z okresem sprzyjającym rozwojowi tej choroby. Na 300 tys. obywateli poddać się szczepieniu dotychczas zgłosiło się tylko 30 tys. Taki stan dalej trwać nie może. Każdy obywatel powinien nie z obawy nie otrzymania kart żywnościowych, czy nawet utracenia posady, ale dla dobra własnego zdrowia poddać się szczepieniu!

(W związku z akcją szczepień ochronnych studenci Medycyny mogą znaleźć zajęcie na dobrych warunkach materialnych. Zgłaszać się: Ci-cha 6, Wydział Zdrowia, Nadzwyczajny Komisariat do Walki z Epidemiami).

„Święto Morza“ - 15 tysięcy na Wybrzeżu

WARSZAWA. Niezależnie od uroczystości lokalnych, organizowanych przez Okręgi, Obwody, Oddziały i Koła Ligi Morskiej, które ogarną cały kraj, w dniach 27 i 28 b. m. odbędzie się uroczystość główna w Szczecinie, w Gdyni i w Gdańsku z udziałem przedstawicieli najwyższych władz państwowych. Punktem kulminacyjnym uroczystości będzie defilada okrętów i statków. Na „Święto Morza“ odjadą w dniu 26 b. m. z całej Polski pociągi popularne. Okręgi, które nie będą miały pociągów specjalnych, uzyskają indywidualne zniżki kolejowe na zasadzie kart uczestnictwa.

Z różnych miejscowości wyruszyły już statki sportowe na spływ do morza. W dniu 23 b. m. przybyła m. in. do Warszawy załoga pontonu z Przemyśla. Ostatnie jachty wyjechały z Warszawy w dniu 25 b. m. z terenu Yacht Klubu Polskiego. Spływ organizuje Polski Związek Żeglarski.

Również z Wrocławia i okolic już wyruszyły statki i jachty na spływ do zatoki szczyńskiej. W ciągu dwu dni „Święta Morza“ przewidziany jest zjazd na Wybrzeże ok. 15 tys. osób.

Celem upamiętnienia tegorocznych uroczystości „Święta Morza“ wydrukowano

karnety filatelistyczne oraz wypuszczono okolicznościowy znaczek pocztowy, który w okresie zjazdu będzie stemplowany datownikami z hasłami propagandowymi.

Apelujemy do Wydziału Aproprowizacji!

Około 100.000 mieszkańców woj. lubelskiego jest chorych na gruźlicę, w tym pół proc. na gruźlicę otwartą. Mimo straszających danych statystycznych tragicznie przedstawia się zaprowiantowanie szpitali na prowincji. Nie otrzymują one nawet takich przydziałów, jak mąka, kasza itp., nie mówiąc już o tłuszczu. Również nie jest wypłacany od 2 miesięcy fundusz aproprowizacyjny, za który kupowało się żywność na wolnym rynku.

Apelujemy do Wydziału Aproprowizacji, aby zagwarantowane szpitale otrzymały przynajmniej przypadające im przydziały żywnościowe!

Dzięki subsydiom udzielonym przez Rząd i UNRRA chorzy niebezpieczni dla otoczenia będą izolowani. Już w najbliż-

szym czasie 600 do 700 chorych na gruźlicę zostanie umieszczonych w odpowiednich oddziałach zakaźnych. W bieżącym roku przewiduje się powiększenie ilości ośrodków zdrowia do 90 ogólnej liczby. Wypadnie wówczas 1 ośrodek na 2 do 3 gmin, co powinno udostępnić mieszkańcom wsi korzystanie z porad lekarskich.

Miękkie i twarde w nocnych dancinгах

Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami w Krakowie przeprowadziła przy współdziałaniu organizacji społecznych kontrolę nocnych lokal, celem ujawnienia centrów nielegalnego handlu walutami i spekulacji. W wyniku kontroli zatrzymano 30 osób, przy których znaleziono większą ilość obcej waluty. Zatrzymano również Niemkę, ukrywającą się na terenie Krakowa, po ucieczce z obozu pracy w Jaworznie. Zatrzymani po przeprowadzeniu dochodzenia będą przekazani prokuratorowi.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie brata naszego
ś. p. por. Kazimierza Litwińskiego
a w szczególności przedstawicielom wojska z ks. pułk. Dziekanem na czele tą drogą składamy serdeczne „Bóg Zapłać“
3500 RODZINA

Wybuchła DRUGA BOMBA — spadają odłamki reklamy!

LONDYN, 25.7. (Obsł. wł.). Wczoraj o godz. 22.35 czasu środkowo-europejskiego, na atolu Bikini na Oceanie Spokojnym nastąpił wybuch drugiej bomby atomowej. W 3 i pół godziny po wybuchu admirał Blandy, kierujący próbami, podał drogą radiową pierwsze spostrzeżenia. W chwili eksplozji widać było oślepiający błysk, a następnie chmurę białą, rozłożoną po brzegach, unoszącą się z wody do góry. Słup wody, który wytrysnął na wysokość 1.700 m, miał u podstawy średnicy około 700 m. Nad słupem wody u-

dykcji nerwowej mnie nie starczyło, więc faceta ciut ciut sfaulowałam, że z trybuny na leżenie startowem skokiem wyleciał. A kiedy jeszcze narzekał, że ja za jego stojącym biletom siedzę, nagle krew mnie zalała i zamachowem cięśm fange w nos ode mnie dostał. Więc, czy jestem winna o te pobicie i zakłócenie, czy Leon bez sportowego uswiadomienia?

P. Leos, niski i szczupły młodzieniec, zachowujący prawiepodobnie granice wagi papierowej, odnosił się do strony oskarżonej z należytym respektem. Próbowal też reklamować niedozwolony cięś, żądał powołania świadków i biegłych. Sędziemu ja-koś udało się narzeczonych pogodzić. Po wycisnieniu skargi, oboje w najlepszej zgodzie udali się do kina. Co jednak może stać się na najbliższym meczu?

nosił się drugi słup gazów i oparów wysokości ponad 1.500 m. Po paru godzinach zaobserwowano z daleka, że zatopiony pancernik „Arcanos“ o wyporności 26.100 ton, okręt-cysterna i okręt do przewożenia czołgów. Widać było również lotniskowiec „Saratoga“, który zanurzył się dziobem do wody i pochylił silnie na bok. Pancernik japoński „Nagato“ leży przewrócony na bok. Jakie szkody poniosły pozostałe okręty nie można obecnie ustalić, gdyż admirał Blandy wydał zakaz zbliżania się do miejsca wybuchu, do chwili zbadania stopnia radioaktywizacji wody i powietrza, przez specjalne łodzie motorowe, kierowane przy pomocy fal radiowych.

„Francuskie niebezpieczeństwo!“

Uroda i wdzięk Francuzek są znane na całym świecie. Nie więc dziwnego, że znaczna część żołnierzy amerykańskich, walczących w Europie powróciła do ojczyzny z Francuzką, lub przynajmniej z marzeniem o kobiecie podobnej do Paryżanek. Wywołało to silne zdenerwowanie u zdyskwalifikowanych do pewnego stopnia Amerykanek, które postanowiły walczyć o swo-

ich chłopców. „Nie poddawajmy się! Musimy przewyższyć to francuskie niebezpieczeństwo!“ — oto hasło, jakie czytamy w jednym z dzienników. Jeszcze dalej posunął się dyrektor jednego z music-hallów, który szkolił swoje dziewczyny w doskonałej francuskiej sztuce kulinarnej, w pielęgniarstwie, uczy je miłego obejścia i wszystkiego, czym się odznaczają loty rywalizacji z granicą.

Piłkarze lubelskiego Z.W.M.

wzięli udział w zawodach sportowych w dniu otwarcia Pierwszego Krajowego Zlotu Z.W.M. w Warszawie 22 bm., przegrywając z reprezentacją Z.W.M. Gdańsk 1:2.

—ooo—

Spychała bije Tłoczyńskiego

Tłoczyński i Spychała, którzy brali udział w mistrzostwach tenisowych Welsh Lawn Tennis Clubu w Mounthmounshire zakwalifikowali się do finału. W finale nie spodziewane zwycięstwo odniósł Spychała, bijąc Tłoczyńskiego 6:4, 3:6, i 13:11.

Zażarta walka polskich tenisistów trwała ponad 3 godziny, przyczem ostatni set rozgrywano 80 minut.

SPORT

Piłkarze Lublinianki

nie próżnują...

Piłkarze Lublinianki, którzy mają już mistrzostwo okręgu „w kieszeni” pilnie przygotowują się do niedzielnego spotkania z drużyną Społem (przypuszczalnie mistrzem warszawskiej klasy B). Lublinianka wystąpi w najsilniejszym składzie: ze Skrańskim na bramce, Gajowiakiem i Ko-

walskim w obronie, pomoc — Hajbert, św. Stanisławek, Cieśliński i Rudnicki, atak — Malinowski, Paprota, Różyło, Wójcicki, Krajewski.

Równie ciekawie zapowiada się rewanżowy mecz Społem (Lublin) ze spółdzielcami warszawskimi. Społem (Lublin) gra z warszawską drużyną w sobotę, Lublinianka zaś — w niedzielę.

Czesi znów w Lublinie

Chodzą słuchy, że Lublinianie udało się zawrzeć kontrakt na dwa spotkania z jedenastką CAFK (Praga). Drugi z rzędu mecz z Czechami w Lublinie odbyłby się już w dniach 3 i 4 sierpnia.

Jeśli tylko CAFK rzeczywiście reprezentuje zapowiadany poziom, to nareszcie będziemy mieli sensację sportową większego kalibru.

Komunikat Lubelskiego Automobilu.

Oddział Szczeciński A.P. w dniu 28 bm. urządził Zjazd Gwiazdzysty samochodów na Święto Morza do Szczecina. Blższych informacji w sprawie zjazdu udziela Sekretariat Oddziału Lubelskiego A. P. Krak. Przedmieście 62, tel. 26-85.

Amerykanie w Warszawie

Starania poczynione ze strony PZLA o start amerykańskich lekkoatletów w Polsce przyniosły rezultaty. Amerykanie najprawdopodobniej przybędą do Warszawy w dniach 3-go i 4-go sierpnia.

—ooo—

Z ostatniej chwili

Jak donoszą z Warszawy, skład drużyny „Społem” Warszawy, jest bardzo silny. Warszawa KS „Społem” pozyskał ostatnio aż trzech reprezentantów Polski i bardzo wzmocnił skład. Ciężkie zadanie czeka zatem naszego wicemistrza Okręgu Lubelskiego.

3492

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

Przedsiębiorstwo
FILM POLSKI
Centralny Zarząd Kin
Og. L. dz. 480/46/C/P.

INSTRUKCJA

honorowanie passe-partout.

Z dniem 15 lipca 1946 r. wprowadzone zostają nowe karty wstępu (passe-partout) i w związku z tym podaje się do wiadomości kierownikom kin i podległego im personelu co następuje:

1) karty wstępu zaopatrzone w stempel „Specjalne” na stronie tytułowej, winny być traktowane ze szczególnymi względami. Karty te posiadają trzy wkładki z 96 kuponami. Posiadacz karty „Specjalne” dostaje się do kasy poza kolejnością celem otrzymania biletu zamiennego tzn. kasjerka po wycięciu kuponu z karty wstępu wydaje bilet zamienny na dwie osoby na którym zaznacza rząd, krzesła, seans i datę. Kuponami wylicza się jako podstawę wydanych biletów zamiennych oraz skreśleniem miejsc na planie. Na grzbiecie każdego wydanego biletu należy zaznaczyć Nr passe-partout, datę i seans.

2) karty wstępu niezawierające stempla na okładce, winny być respektowane zgodnie z zastrzeżeniami, zawartymi w tekście na stronie 3-jej okładki przy jednoczesnym zachowaniu uprawnień posiadaczy kart wstępu „Specjalne” jak w punkcie 1-szym.

3) karty wstępu ze stemplem „Kontrola” nie podlegają żadnym ograniczeniom, nie posiadają talonów i posiadacz ich uprawniony jest do bezpośredniego wejścia na widownię celem wykonywania swych obowiązków służbowych każdej chwili, o każdej porze i każdego dnia.

4) wszystkie talony wycięte z poszczególnych passe-partout, kasjerka nakleja na arkusz i każdego dnia po zamknięciu kasy oddaje kierownikowi kina, który z kolei przechowuje je w osobnej teczce.

5) z chwilą wprowadzenia nowych kart wstępu unieważnia się wszystkie inne, będące w obiegu.

6) wszystkie bilety zamienne winny być — na równi z biletami płatnymi — stemplowane przez poszczególnie Zarządy Miejskie lub Gminne.

p. o. Dyrektora
Centralnego Zarządu Kin
(A. Hochberg)

Kierownik Dz. Adm. Kin
Centralnego Zarządu Kin
(T. Cwikliński) 3421

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wyko-

czenie 1-go etapu robót przy odbudowie d. pałacu Czartoryskich w Lublinie — Plac Litewski.

Termin całkowitego wykonania robót 30 listopada 1946 r. Podkłady przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojew. Lubelskiego, Spokojna 4, pokój Nr 7C, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 1 sierpnia br. o godz. 12-3j. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo: a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań; b) częściowego skorzystania z oferty; c) prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

Naczelnik Wydz. Odbudowy
inż. W. Gozdek. 3488

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Lubelskiego w Lublinie, ogłasza przetarg nieograniczony na kapitalny remont 2-eh budynków w Nadleśnictwie Świdnik.

Podkłady kosztorysowe nabywać można w Dyrekcji Lublin, Okopowa Nr 7, pokój 11, w godz. 10—12 do dnia 27 lipca br., gdzie należy składać oferty w zalakowanych kopertach z doręczeniem kwitu wadialnego w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej. Dowód subskrybowania PPOK w terminie do dnia 30 lipca br. o godz. 12 w biurze.

Otwarcie nastąpi w dniu 30 lipca br. o godz. 12 w Biurze Technicznym Dyrekcji.

Dyrekcja Lasów zastrzega sobie prawo:

1) Unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu, 2) częściowego skorzystania z ofert,

3) wyboru oferenta, bez względu na wynik przetargu.

Termin wykonania robót od dnia zlecenia 2 miesiące, zwrot kwitów wadialnych w przeciągu 1 tygodnia po otwarciu ofert. 3509 Dyrektor.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Lublinie ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Miejskiego Zakładu Gazowego.

Wymagane warunki: dyplom inżyniera chemika ze specjalnością kokosownictwa lub gazownictwa i 3-letnia praktyka na stanowisku kierownika ruchu. Uposażenie według umowy.

Kandydaci winni zgłaszać się w Zarządzie Miejskim. Krak.

Przedm. 78, pokój Nr 41, w terminie do dnia 5.VIII br.
Prezydent m. Lublina
inż. W. Wodarski. 3507

NAUKA

DYREKCJA GIMNAZJUM i Liceum żeńskiego W. Arciszowej w Lublinie, Kapucyńska 6, ogłasza konkurs na posadę nauczyciela (ki) matematyki. Oferty na adres kancelarii szkoły. 3435

SZÓSTEGO sierpnia rozpoczyna się pięciodniowe KURSY KROJU Wysockiego, obejmujące 50 rysunków płaszczy, kostiumów, sukien. Przygotowują do egzaminów czeladniczych. Zapisy Lublin, Nowa 19. 3434

PRACA

Dyrekcja Lasów Państwowych, Okręgu Lubelskiego w Lublinie, zaangażuje natychmiast:

1) Kierownika kolejki wąskotorowej Lipa-Bilgoraj w Lipie. 2) Referenta Oddziału Budownictwa w Biurze Technicznym Dyrekcji.

3) Kreślarza w Biurze Technicznym Dyrekcji.

Wymagane są świadectwa o ukończeniu fachowej szkoły średniej, praktyka zawodowa. Warunki pracy do omówienia. Reflektanci zgłaszają się do dnia 30.VIII br. z opisami świadectw do Dyrekcji Lasów Państwowych, Okopowa Nr 7, I piętro, pokój 10. 3510 Dyrektor.

HANDLOWE

DOMY, PLACE, sprzedaje Biuro Pogodzińskiego Lublin, Krakowskie Przedmieście 59 godzina 10 do 12. 3424

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda” Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 3427

SAMOCHOÓD ciężarowy 2 tonowy Chevrolet na dobrych gumach, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 12-18. 3364

DO SPRZEDANIA samochód na chodzie półtoratonowy z zapasowym motorem i inne części. Zamowska 12—31. 3475

SPRZEDAM mechaniczny zakład stolarski. Wiadomość w Administracji. 3478

HURTOWNIA „Elteha” Warszawa — Jerozolimskie 45, wysłała grzebienie, tasiemki, jedwabie, galanterię. 3483

PLUSKWI, karaluchy, myszy, szczury — radykalne trucizny. T. Raczkowski, Lublin, Narutowicza nr 52. 3133

„RYBAK” — sieci — haczyki — bawełna rybacka. Wędkarstwo — Gdynia, Świętojańska 47. 2845

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, plany. Biuro Miernicze Prziśięgłego Bogdana Białkowskiego, Lublin, Sądowa 4—4. 3086

OKAZJA! Foki i blany do sprzedania. Krakowskie Przedmieście 66 m. 4 oficyna I piętro. 3476

ZABKI do butów w pełnym asortymencie, podkłady do nitów wozowych, klamerki do kabli elektrycznych oraz wózki dziecięce spacerowe poleca po cenach hurtowych Wytwórnia Praca, ul. Probostwo 7, telefon 15-12 3499

LEKARSKIE

LEKARZ - Dentysta Aleksander Romm. Pracownia zębów sztucznych, Wyszyńskiego 10, lewa oficyna II p. 3026

POSZUKIWANIA

POSZUKUJĘ Abrama Szafrana, deportowanego w sierpniu 1942 roku z Nicei i jego żonę Teresę Szafran, urodzoną Rosenbaum, deportowaną w 1944 roku z Nicei, albo ich krewnych, zamieszkałych przed wojną w Lublinie. Wszelkie wskazówki proszę kierować do p. Geftman, 99 rue de la Pompe, Paris 16 3504

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste, kartę rozpoznawczą oraz kartę rejestracyjną wydaną przez Zarząd gminy Zakrzówek na nazwisko Calki Zygmunta zamieszkałego Rudki pow. Kraśnik. 3477a

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez KBW Nr 281 na nazwisko Kumowskiego Adama. 3481

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kennikartę wydaną przez Zarząd gminy w Anopolu, kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Kraśnik, świadectwo przemysłowe, oraz kwity pożyczkowe i podatkowe wydane przez Urząd Skarbowy w Kraśniku na nazwisko Kozyry Władysława. 3503

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną wydaną we Lwowie na nazwisko Działowskiego Mateusza. 3501

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kennikartę wydaną przez Zarząd gminy Giedów oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Lublin-powiat na naz-

wisko Sykuly Tadeusza, zamieszkałego kol. Poniatowo pow. Puławy. 3497

UNIEWAŻNIAM skradzione prawo jazdy zoferskie wydane przez Urząd Samochodowy na nazwisko Kazimierza Grabowskiego, zamieszkałego w Siostrzytowie gmina Jaszców pow. Lublin. 3493

UNIEWAŻNIAM skradziony portfel z dokumentami 11.VII z miasteczka Rusalka 7 m. 4 — kennikartę wystawioną przez Magistrat miasta Lublina, zaświadczenie o zdemobilizowaniu wydane przez RUK Lublin-miasto, przebieg służby wojskowej z Ministerstwa Obrony Narodowej W.M.O. N. III, wystawione na nazwisko Antoni Kwinto, ur. 14.XI 1912 r. 3490

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez RUK Olsztyn na nazwisko Iyżyska Stanisław. 3502

NAGRODA złotych 1000. Za odprawienie fokssterka „Mik” zaginionego 12 lipca na trasie Kościuszki — Krakowskie Przedmieście — Sto Duka. Adres: Peowiaków 8 m. 4. 3506

RÓŻNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi, dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenia. Napisze pytania, datę urodzenia, załączyć 50 złotych za datki. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni” Kraków, skr. pocztowa 475. 3165

PODAJE się do wiadomości zainteresowanych osób i urzędów, że Okręgowy Zarząd Kin w Lublinie (Peowiaków 6) wymienia stare karty wolnego wstępu (passe-partout) na nowe poczynawszy od dnia 19 lipca 1946 r. w godzinach od 8—10. — Dyrektor O.Z.K. Lublin (—) St. 7 kierko. 3421

ZAWIADOMIENIE. Komisja Okręgowa Związków Zawodowych zawiadamia niniejszym, że upoważniona jest do wydawania zaświadczeń na 50 proc. zniżki kolejowe dla wyjeżdżających w okresie urlopu robotników i pracowników. Otrzymujący zniżkę musi przedłożyć zaświadczenie urlopu od pracodawcy, poświadczające przez Związek Zawodowy.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że dotychczasowe prawo wydawania zaświadczeń na przejazd bezpłatnie do domów wypoczynkowych pozostaje w mocy. Po zaświadczenia na zniżki kolejowe zgłaszać się należy do O.K.Z.Z. w Lublinie Krakowskie 29, pokój 28, od godziny 9 do 12. 3495

Teatry i kina

TEATR MIEJSKI

Perla klasycznego repertuaru francuskiego, komedia Alfreda de Musset „Świecznik”, w reżyserii Karola Borowski, w dekoracjach Zofii Węgierkovej,

z muzyką Tadeusza Szeligowskiego. Obsada: Tetlika, Chmielarczyk, Łuszczewski, Michałowski i inni.

KINO „APOLLO” wyświetla film prod. polskiej p.t. „Skłamałam”. Nadprogram PKF 20/46 : dodatek sportowy. Początek seansów: 15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę dodatkowo o 13.30

KINO „RIALTO” wyświetla film prod. sowieckiej p.t. „Wołga, Wołga”. Nadprogram PKF Nr. 15/46. Początek seansów: 15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę dodatkowy seans o 13.30.

KINO „BAŁTYK” wyświetla film produkcji sowieckiej p.t. „Aktor”. Nadprogram PKF. Początek seansów o 15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę dodatkowo 13.30.

Drukarnia Nr 1
Spółdz. Wyd. „CZYTELNIK”

wykonuje
wszelkie roboty w zakresie
drukarniwa wchodzące.

„INFORMATOR LUBLINA”

Uwaga Kupcy i Konsumenty
Wytwórnia Cukiernicza
ST. WRONA

Lublin, Lubartowska 20 tel. 38-56
Poleca swoje wyroby pierwszorzędnej jakości

2247

Zakład Elektrotechniczny
W. BAKOWSKI
Bychawska Nr 3, telefon 28-85
Instalacja światła i siły - przewijanie motorów.

3131



KURSY SZOFERSKIE
z przeszkoleniem w warsztatach
L. Z. AMBELL
LUBLIN, Zmigrod 6 tel. 12-18

3092

Foto „ORCHIDEA”

Wykonuje

portrety z każdej fotografii
Fotografie na polecenie do pomników
Skale radiowe-kopie dokumentów

Wykonuje szybko i solidnie

Lublin, Królewska 5. Telefon: 17-55
3128

TRYKOTAZE

letnie wyrabia maszynowo i ma na składzie skarpety kolorowe kąpielówki damskie i męskie oraz inne trykotaże,

PRACOWNIA TRYKOTAZY

B. KONOPKA

Lublin Rynek 6 (za bramą Krakowską).
tel.: 43-79 3123

HURTOWNIA
NACZYN EMALIOWANYCH

ocynkowanych oraz czarnych narzędzi

E. KOZŁOWSKI i S-ka LUBLIN

Biurowo: Archidiakańska Nr 9 tel. 24-69 Magazyn: Podwal Nr 7 tel. 26-69

3366

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

2771

Wytwórnia Kamieni Młyńskich
i Sprzedaż Artykułów Technicznych

„CENTROMŁYN”

LUBLIN, 1-go MAJA 53. Tel. 12 26

POLECA: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, gurtę, klingerit, łożyska kulkowe, i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.

FABRYKA: ul. Przemysłowa Nr 15

BIURO: ul. 1-go Maja 53 m. 4. Tel. 12-26
3125

Duży wybór
landryn w ozdobnych
pudełkach

Poleca

3126

Fabryka Cukrów

H. Z. BOJARSKI

LUBLIN, Orla 12 tel 28-72

Guzik Mały

Guzik Wielki

Rodzaj i gatunek wszelki
gdy go zgubisz wstąp do
sklepu KOZIA NR. 3.

3493

Dodatki krawieckie

ROMAN BEE R

SYPIALNIE

STOŁOWE

TAPCZANY

ŁÓŻKA DZIECIENNE

Mieczysław Kowalski

ZIELONA 5.

3104

Telefon 22-22

JESLI MEBLE

to u JARMARKA

Lublin, Lubartowska 31

3361

Dyrekcja Państwowej Fabryki
im. M. Buczka w Lublinie przyjmuje
od zaraz na stałe ślusarzy-mechaników
maszynowych wraz z własnymi narzędziami oraz 4 maszynistów (ki)
cholewkarzy na dział szwalni. Warunki do omówienia na miejscu z Dyrekcją Lublin ul. Bychawska 24.

3469

Uwaga Rolnicy!

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
w Lublinie

zawiadamia, że ma w sprzedaży na sezon jesienny

Nawozy sztuczne

w cenie za 100 kg

Azotniak	zł 650
Saletra	zł 683
Sól potasowa	zł 450
Superfosfat	zł 378
Tomasyna	zł 378

Węgiel

w cenie zł 1890 za 1 tonę

ORAZ MATERIAŁY BUDOWLANE

Suprema „Płyty izolacyjne”, cement, szkło, cegła, kelle, wapno-żelazo, trzcina, blachę ocynkowaną i gwoździe.

Sprzedaż odbywa się w biurze przy ulicy Krakowskie Przedmieście 68 (sklep) i w magazynie ul. Fabryczna 19 (Bronowice),

3417

PRZETWORNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH
„STANGARD”

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania
pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

ROLNIKU!!!

PAŃSTWOWA FABRYKA WAG I MASZYN
ROLNICZYCH

„J. CAUDR”

Lublin, Garbarska 8

telefon 11-20

Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kieratowym, ręcznym i pasowym z gwarancją 5-letnią oraz sieczkarnie typu „Warszawianka” Bental. Fabryka wyrabia również wagi uchyłne, pocztowe, szalkowe, wozowe, kolejowe i automaty do normowania zastrzyków solanki do szynek Rolniku, przyjdź i zobacz nasze maszyny a na pewno kupisz

3482

MYDŁO
„SIEW”

w znanej jakości
do nabycia we wszystkich
sklepach

Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22

Tel. 36-23

3129

Firma istniejąca od roku 1893
Fabryka Wód Mineralnych i Napojów Gazowych

H. POLICZKIEWICZ i S-ka

Lublin, Staszica 14 tel. 28-08

Poleca wyroby znanej jakości

2683

Firma BRACIA RAKOWSCY poleca artykuły
wodociągowe, kanalizacyjne i sanitarne

Lublin, Staszica 2, tel. 32-42

3127

UWAGA!

Podaje się do ogólnej wiadomości, że
bezpłatna czytelnia Spółdz. Wyd. „CZYTELNIK” zostaje przeniesiona z dniem
19.VII 1946 r. na ulicę Radziwiłłowską 9.

2248

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-8. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 25-87. Rękopisów Redakcja nie z raca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnik” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamajowska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.